

Sygn. akt VII AGa 939/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy i Własności Intelektualnej w składzie:

Przewodniczący – sędzia Przemysław Feliga

po rozpoznaniu 30 grudnia 20 21 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym sprawy

z powództwa syndyka masy upadłości (...) S.A. w W.

przeciwko (...) (...) S.A. w W.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 2 lipca 2020 r., sygn. akt XX GC 164/18

- 1. prostuje oczywiste niedokładności w zaskarżonym wyroku w komparycji oznaczając przedmiot sprawy: „o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną”, oraz w punkcie 1 sentencji zastępując zwrot: „ spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.”, nazwą: (...) sp. z o.o. w O.”;*
- 2. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę sądowi okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej*
- 3. zwraca ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz pozwanej 48 441, 00 zł (czterdzieści osiem tysięcy czterysta czterdzieści jeden złoty) za opłatę od apelacji.*

Sygn. akt VII AGa 939/20

UZASADNIENIE

Pozwem z 19 lipca 2016 r. (...) S.A. w W. wniosła przeciwko (...) (...) S.A. w W., o uznanie za bezskuteczną, w stosunku powódki umowę sprzedaży udziałów z 16 grudnia 2015 r., zawartą między dłużnikiem G. K. a pozwaną, obejmującą sprzedaż 100% należących do G. K. udziałów spółki (...) sp. z o.o. w O. (obecnie (...) sp. z o.o. w O.), aneksowanej następnie 28 grudnia 2015 r., z pokrzywdzeniem powoda, któremu przysługuje wobec dłużnika na dzień 7 lipca 2016 r. wymagalna wierzytelność w wysokości 960 649,28 zł z odsetkami wynoszącymi na 7 lipca 2016 r. 8 158,94 zł oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 2 lipca 2020 r. sąd okręgowy uznał za bezskuteczną wobec syndyka masy upadłości (...) S.A. w W. umowę sprzedaży udziałów z 16 grudnia 2015 r. zawartą między G. K. a (...) (...) S.A. w W., obejmującą sprzedaż 100% należących do G. K. udziałów spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (pkt 1) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki 62 841 zł za koszty procesu.

Przedmiotowy wyrok został oparty na następujących ustaleniach faktycznych:

9 grudnia 2015 r. między powodem, (...) sp. z o.o. w W. oraz G. K. została zawarta ugoda, potwierdzająca poprzednie porozumienia. W wyniku ugody (...) sp. z o.o. w W. zobowiązali się do spłaty należności 1 650 000 zł, a także do zapłaty wynagrodzenia 50 000 zł. G. K. w rozmowach z powodem, w szczególności ugodowych oraz w rozmowach dotyczących spłaty należności dla powoda, wymieniał spółkę (...) sp. z o.o. w O., jako tą, w której zrealizowano farmę solarną. Była wtedy mowa o sprzedaży udziałów i spłacie zobowiązań. W oparciu o treść nierealizowanej przez ugody z 9 grudnia 2015 r. powód wniósł o zasądzenie od G. K. 1 112 010,96 zł., akt XXV Nc (...). W sprawie został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, który uprawomocnił się i w dniu 26 kwietnia 2016 r. został zaopatrzonej w klauzulę wykonalności.

Ponadto ustalono, że 16 grudnia 2015 r. G. K. sprzedał pozwanemu wszystkie 100 % posiadanych udziałów w spółce (...) sp. z o.o. w O. (obecnie (...) sp. z o.o. w O.). 28 grudnia 2015 r. G. K. zawarł z pozwanym aneks nr (...) do umowy sprzedaży udziałów, ustalając ostateczną cenę sprzedanych udziałów na 1 000 000 zł. Przedmiotowa umowa została zawarta w czasie, kiedy dłużnik, G. K., pełnił funkcje prezesa zarządu pozwanego. Za sprzedaż udziałów dłużnik G. K. uzyskał 1 000 000 zł.

Zrekonstruowano również, że pozwany 12 kwietnia 2016 r. zbył, jako jedyny udziałowiec w spółce (...) całość swoich udziałów w ten sposób, że 12 udziałów stanowiących 24% kapitału zakładowego sprzedał M. A. za 312 000 zł, zaś 38 udziałów stanowiących 76% kapitału zakładowego spółki sprzedał P. D. za 988 000 zł. Spółka (...) sp. z o.o. w O. była właścicielem elektrowni. W momencie kiedy udziały spółki (...) sp. z o.o. w O. zostały sprzedane przez pozwanego w kwietniu 2016 r. brak było zmian okoliczności majątkowych w spółce, członek rady nadzorczej A. F. nie był w stanie wskazać, czy kwota z kwietniowej sprzedaży była niższa, czy wyższa od ceny zakupu 100% udziałów w spółce w grudniu 2015 r.

Sąd okręgowy ustalił, że na 7 lipca 2016 r., mimo prowadzonego postępowania egzekucyjnego, przez komornika sądowego przy Sądzie rejonowym (...) sygn. akt Km (...), na podstawie tytułu wykonawczego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym sygn. akt XXV Nc (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 26 kwietnia 2016 r., dłużnik G. K. zalegał powodowi kwotę główną 960 649, 28 zł oraz 8 158 94 zł odsetek. 24 maja 2017 r. zostało umorzone postępowanie egzekucyjne Km 565/16 przeciwko G. K. wobec braku przystąpienia jakiegokolwiek osoby do drugiej licytacji nieruchomości KW (...) położonej w G..

Na 28 listopada 2017 r. G. K. nie ma żadnego majątku oprócz dysponowania nieruchomością niezabudowaną w okolicach G., niemniej komornik umorzył postępowanie z uwagi na bezskuteczność licytacji działki. Na moment sprzedaży udziałów w grudniu 2015 r. przez G. K. na rzecz pozwanego nie był powołany biegły do określenia wartości udziałów. 12 września 2019 r. zostało umorzone postępowanie egzekucyjne KM 2683/16, przeciwko G. K., z uwagi na całkowity brak majątku postępowania egzekucyjnego, prowadzącego do wniosków, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych.

Po dokonaniu oceny materiału dowodowego sąd okręgowy uznał, że powództwo było usprawiedliwione co do zasady na podstawie art. 527 § 1 k.c., według którego gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. § 2 cytowanego przepisu zawiera definicję legalną czynności dokonywanej z pokrzywdzeniem wierzycieli stanowiąc, że czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Zgodnie z §3 jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W myśl § 4 tego przepisu jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść

majątkową uzyskał przedsiębiorca pozostający z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych, domniemywa się, że było mu wiadome, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Sąd I instancji uznał, że powód ma legitymację czynną mimo że pozwany, jako osoba trzecia, pozbył się przedmiotu czynności prawnej dokonanej z dłużnikiem G. K. (szerzej Uchwała SN z 24 lutego 2011 r. III CZP 132/10, wyrok SN z dnia 3 lutego 2005 r. II CK 412/04).

Ponadto, sąd okręgowy uznał, że z treści pozwu, jak i zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że wykazano istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci istnienia wierzytelności względem dłużnika w oparciu o dowody z dokumentów w postaci ugody z dnia 9 grudnia 2015 r. (k. 26 – 27, 201 – 202) oraz nakazu zapłaty z dnia 6 marca 2016 r. (k. 32), postanowienia z dnia 7 lipca 2016 r. o odrzuceniu wniosku o przewrót terminu oraz odrzuceniu zarzutów od nakazu zapłaty (k. 159), postanowieniu o odrzuceniu zażalenia na postanowienie z dnia 7 lipca 2016 r. (k. 160). Z uwagi na stwierdzenie bezskuteczności egzekucji powód nie uzyskał zaspokojenia stwierdzonej prawomocnym orzeczeniem sądowym swojej wierzytelności, co zostało stwierdzone postanowieniami komornika z dnia 24 maja 2017 r. (k. 381) oraz 12 września 2019 r. (k. 373).

Sąd okręgowy uznał, że udowodniono fakt zawarcia czynności prawnej z osobą trzecią, co wynika z umowy z dnia 16 grudnia 2015 r., zmienionej aneksem z dnia 28 grudnia 2015 r. (odpowiednio k. k. 33 - 36, 208 – 211, 348 – 354 oraz k. k. 38 – 42, 213 – 217, 355 – 361), zawartych między G. K. jako dłużnikiem a pozwanym jako osobą trzecią w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. (jednocześnie zostało wykazane dalsze rozporządzenie udziałów na podstawie umowy zbycia udziałów z dnia 12 kwietnia 2016 r. (k. 99 – 108, 297 - 306), które ze względu na roszczenie z art. 527 § 1 k.c. miało znaczenie ze względu na ustalenie okoliczności związanych z pokrzywdzeniem wierzyciela).

Sąd I instancji uznał, że doszło do pokrzywdzenia wierzyciela, które polega na tym, że jego wierzytelność nie może być zrealizowana i zrealizowanie jej w przyszłości jest również wątpliwe. Pokrzywdzenie wierzyciela musi być jednocześnie następstwem niewypłacalności dłużnika, a zatem dla wykazania pokrzywdzenia wystarczającym jest wykazanie niewypłacalności dłużnika. Pokrzywdzenie (art. 527 § 2 k.c.) powstaje na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. Przez niewypłacalność, o której mowa w art. 527 § 2 k.c., rozumieć należy aktualny brak możliwości wywiązania się przez dłużnika z zobowiązań finansowych. Nie jest przy tym konieczne ustalenie, iż wierzyciel nie może w żadnym zakresie uzyskać zaspokojenia. Wystarczy bowiem, aby zaspokojenie wierzyciela stwarzało trudności wynikające z niedostatecznego stanu majątkowego dłużnika. Stan majątku dłużnika należy rozpatrywać przy uwzględnieniu zasad egzekucji świadczeń pieniężnych. Niewypłacalność zachodzi wówczas, gdy egzekucja prowadzona według przepisów k.p.c. nie mogłaby przynieść zaspokojenia wierzytelności, gdyż brak wystarczających do tego składników majątkowych. Dłużnik staje się niewypłacalny w wyższym stopniu (art. 527 § 2 k.c.) również, gdy zaspokojenie można uzyskać z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Na potwierdzenie przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela powód przedstawił umowę zbycia udziałów z dnia 12 kwietnia 2016 r. (k. 99 – 108, 297 - 306), zgodnie z którą pozwany dokonał dalszej odsprzedaży zakupionych od dłużnika udziałów za 300 000 zł wyższą niż zakupił od dłużnika. Dalsza odsprzedaż różniła się na niekorzyść dla pozwanego od pierwszego zakupu, gdyż została dokonana na rzecz dwóch nabywców. Zwiększenie się ilości wspólników w spółce prowadzi do zmniejszenia się wartości udziałów, ponieważ posiadane udziały przestają być ekwiwalentem wartości spółki, zaś jedyny wspólnik traci pełnię uprawnień oraz wpływu z dywidendy (szerzej co do pojęcia tzw. „rozwodnienia” udziałów, które prowadzi do podobnych skutków II CSK 355/08 30 stycznia 2009 r.). Pozwany, wbrew stawianym przez siebie twierdzeniom, nie udowodnił, że w (...) sp. z o.o. w O. doszło na przestrzeni 4 miesięcy do zmian, które uzasadniałyby przyjęcie zwiększenia się wartości spółki. Dodatkowym dowodem potwierdzającym przesłankę pokrzywdzenia wierzyciela jest fakt, iż wierzytelność powoda została zaspokojona tylko w części, natomiast gdyby powód uzyskał w drodze egzekucji udziały w spółce (...) sp. z o.o. w O., to byłby w stanie zaspokoić swoją wierzytelność co najmniej do kwoty 1 300 000 zł. Co do okoliczności całkowitej niewypłacalności dłużnika, to jednoznacznie potwierdził ją sam dłużnik (k. 172 – 173) oraz zostało stwierdzone postanowieniami komornika z dnia 24 maja 2017 r. (k. 381) oraz 12 września 2019 r. (k. 373).

Według sądu okręgowego art. 527 § 1 k.c. uzależnia także skuteczność skargi pauliańskiej od zaistnienia przesłanek o charakterze podmiotowym, tj. istniejącej u dłużnika świadomości pokrzywdzenia wierzyciela oraz nagannej postawy osoby trzeciej otrzymującej korzyść majątkową. Przy czym druga z wskazanych przesłanek ulega złagodzeniu w przypadku, gdy pomiędzy stronami zaskarżonej czynności istnieje związek (art. 527 § 3 i 4 k.c.). Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela argumentację strony powodowej, zgodnie z którą pod pojęciem „bliskich stosunków” należy rozumieć powierzenie funkcji prezesa zarządu, nawet w przypadku gdy osobą trzecią jest pewna zbiorowość zorganizowana w spółkę handlową z o.o., wystarczy istnienie powyższych okoliczności w odniesieniu do jednego członka tej zbiorowości, nawet gdy on czynności nie zawierał. W ocenie sądu okręgowego powyższego domniemania pozwany nie obalił, albowiem przedstawieni przez stronę pozwaną świadkowie nie uzyskali wiarygodności i treść ich zeznań nie stanowiła podstawy ustaleń w sprawie. Natomiast G. K. działał ze świadomością pokrzywdzenia powoda o czym świadczy najpierw zaprzestanie regulowania swoich zobowiązań wobec powoda, a następnie sprzedaż spółki po zaniżonej o co najmniej 300 000 zł wartości z pominięciem wyceny udziału przez rzeczoznawcę. Za istotne w tym zakresie należało uznać zeznania D. F., który wskazał, że G. K. najpierw zapewniał powoda co do spółki (...) jako źródle możliwości spłaty zobowiązania, po czym nie poinformował powoda o jej sprzedaży i powód dowiedział się o tym fakcie dopiero podczas toczącego się postępowania egzekucyjnego.

W ocenie sądu I instancji została również spełniona przesłanka uzyskania wskutek czynności korzyści majątkowej przez pozwanego jako osobę trzecią w rozumieniu art. 527 § 1 k.c.. Spółka (...) została zakupiona przez stronę pozwaną za 1 000 000 zł, by następnie zostać sprzedana w przeciągu 4 miesięcy za kwotę 1 300 000 zł, przy braku polepszenia sytuacji majątkowej spółki i przy oczywistym pogorszeniu wartości udziałów wynikającej ze sprzedaży udziałów dwóm podmiotom.

Apelacją z 11 lutego 2020 r. pozwany zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości, zarzucając naruszenie art. 527 § 1 i 2 k.c., art. 528 k.c., art. 6 k.c., art. 207 k.p.c., art. 217 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 278 k.p.c., art. 290 k.p.c., art. 290¹ k.p.c., art. 316 k.p.c., art. 325 k.p.c., wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację z 10 sierpnia 2021 r. powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd apelacyjny zważył, co następuje:

Wyrok sądu I instancji jest niezgodny z prawem.

Apelacja jest zasadna z powodu oczywistego naruszenia prawa przez sąd okręgowy w stopniu, w jakim prowadzi do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Postępowanie apelacyjne toczy się według przepisów Rozdziału I „Apelacja”, Działu V „Środki odwoławcze”, Tytułu VI „Postępowanie”, Księgi pierwszej „Proces”, Części pierwszej „Postępowanie rozpoznawcze” w brzmieniu nadanym ustawą z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1469, dalej jako ZmKPC19), gdyż pozwany wniósł apelację 17 sierpnia 2020 r., natomiast zgodnie z art. 9 ust. 4 ZmKPC19 do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych i nierozpoznanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (czyli przed dniem 7 listopada 2019 r.), stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1 ZmKPC19, w brzmieniu dotychczasowym. Z kolei postępowanie przed sądem I instancji od 7 listopada 2019 r. toczyło się z uwzględnieniem ZmKPC19, co wynika wprost z art. 9 ust. 2 ZmKPC19, zgodnie z którym do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustaw zmienianych w art. 1 i art. 5, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z zastrzeżeniem wynikającym z art. 9 ust. 1 ZmKPC19, stanowiącym, że w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy zachowują moc czynności dokonane zgodnie z przepisami, w brzmieniu dotychczasowym.

Na podstawie art. 350 § 3 k.p.c. sąd II instancji z urzędu sprostował oczywiste niedokładności w zaskarżonym wyroku przez oznaczenie przedmiotu sporu: „o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną” (zgodnie z tekstem art. 527 § 1 k.c.) oraz zastąpienie oznaczenia „spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.” prawidłową firmą tej spółki w brzmieniu: (...) sp. z o.o. w O.” – zgodnie z treścią żądania powództwa (k. 2) oraz treścią umowy (k. 33, k. 208, k. 348), oraz odpisem KRS (firma k. 622, siedziba k. 622 – odwrót).

Zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu z powodu nierozpoznania istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

Istota sprawy dotyczy przedmiotu procesu. Przedmiot procesu, czyli roszczenie procesowe, to twierdzenie powoda o istnieniu albo nieistnieniu normy indywidualno-konkretnej przytoczonej w powództwie. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi zatem, gdy sąd nie rozstrzygnął o roszczeniu procesowym, którego treść wyznaczona jest materialnoprawną podstawą żądania powództwa. Wskazana sytuacja zachodzi w sprawie. Sąd I instancji nie rozstrzygnął o całości żądania powództwa, co uniemożliwia – ze względu na przedmiot procesu – odniesienie się do dalszych zasadniczych zarzutów apelacji.

Dla rozstrzygnięcia o apelacji istotny jest zarzut naruszenia art. 527 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i wydanie wyroku uwzględniającego skargę pauliańską przy braku wskazania w sentencji wyroku wierzytelności powódki mającej podlegać ochronie.

Zaskarżony wyrok jest w tym zakresie wadliwy, a naruszenie prawa przez sąd I instancji jest oczywiste.

Przez „oczywiste naruszenie prawa” należy rozumieć sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji, które jest możliwe do ustalenia przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. postanowienie SN z 16.09.2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274) oraz bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej (por. m.in. postanowienia SN: z 20 maja 1999 r., II UZ 58/99; z 6 lutego 2013 r., V CZ 87/12; wyrok SN z 14 grudnia 2006 r., I BP 13/06, z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, z 17 października 2001 r., I PKN 157/01). Ponadto możliwe jest do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika i jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie SN z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

W sprawie wadliwość zaskarżonego wyroku, w zakresie powyżej wskazanym, jest tak oczywista, że nawet powód w odpowiedzi na apelację nie zajął odnośnie do zarzutu pozwanego żadnego stanowiska, zdając sobie zapewne sprawę z braku odpowiednich argumentów (k. 582-591).

W zaskarżonym wyroku sąd I instancji uznał za bezskuteczną wobec syndyka masy upadłości (...) S.A. w W. umowę sprzedaży udziałów z 16 grudnia 2015 r. zawartą między G. K. i (...) (...) S.A. w W., obejmującą sprzedaż 100 % udziałów należących do G. K. udziałów (...) sp. z o.o. w W..

W wyroku uwzględniającym powództwo na podstawie art. 527 § 1 k.c., sentencja powinna określać nie tylko czynność prawną uznaną za bezskuteczną, oraz osobę wierzyciela pokrzywdzonego na skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, lecz również konkretną wierzytelność pod względem podmiotowym i przedmiotowym, podlegającą ochronie wyrokiem. Jest to warunek skuteczności wyroku uwzględniającego powództwo ze skargi pauliańskiej. Sentencja wyroku niespełniająca tego wymogu oczywiście narusza art. 527 § 1 k.c.

Wykładnie operatywna SN oraz doktrynalne są w tej kwestii zgodne. Nie ma rozbieżności w przedmiocie rozumienia art. 527 § 1 k.c. na płaszczyźnie oznaczenia w sentencji wyroku wierzytelności podlegającej ochronie i sposobu podmiotowo-przedmiotowego jej oznaczenia.

W wykładni operatywnej SN utrwalony jest bowiem pogląd, zgodnie z którym sentencja wyroku uwzględniającego powództwo na podstawie art. 527 § 1 k.c. (tzw. skarga pauliańska) powinna określać wierzytelność zarówno pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym. Innymi słowy, sąd uwzględniając skargę pauliańską powinien w

sentencji wyroku wskazać nie tylko osobę wierzyciela pokrzywdzonego na skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, lecz również powinien określić konkretną wierzytelność, ze względu na którą uznaje się czynność prawną dłużnika za bezskuteczną w stosunku do danego wierzyciela (por. m.in. wyrok SN z 13 lutego 1970 r., III CRN 546/69; OSNCP 1970, nr 10, poz. 192; uchwałę SN z 11 października 1995 r., III CZP 139/95, OSNC 1996, nr 1, poz. 17; wyrok SN z 5 czerwca 2002 r., II CKN 1336/00; wyrok SN z 17 września 2003 r., II CK 10/02; wyrok SN z 20 lutego 2015 r., V CSK 305/14; postanowienie SN z 9 maja 2019 r., IV CSK 493/18).

W uzasadnieniu uchwały SN z 11 października 1995 r. (III CZP 139/95), odwołującej się z kolei do stanowiska wyrażonego w wyroku SN z 13 lutego 1970 r. (III CRN 546/69), SN wyjaśnił, że instytucja skargi pauliańskiej znajduje zastosowanie tylko wówczas, gdy wierzytelność przysługująca pokrzywdzonemu wierzycielowi względem określonego dłużnika jest realna i skonkretyzowana, idzie bowiem o to, aby ochrony w następstwie wyroku uwzględniającego powództwo nie doznawały wszelkie bliżej nieoznaczone prawa powoda, a jedynie konkretna wierzytelność wynikająca z określonego stosunku prawnego, stanowiąca przedmiot żądanej, a tym samym przedmiot rozstrzygnięcia sądowego (tak również wyrok SN z 16 września 2021 r., V CSKP 108/21).

Jak wskazano w wyroku SN z 20 lutego 2015 r., V CSK 305/14, koniecznym warunkiem skuteczności wyroku wydanego na podstawie art. 527 k.c. jest określenie w sentencji tego wyroku wierzytelności, której ochronie ma on służyć. W przeciwnym razie zaskarżony wyrok sądu I instancji, sankcjonowałby stan, w którym chronione byłyby wszelkie wierzytelności przysługujące powodce względem pozwanego, co w istocie mogłoby prowadzić do naruszenia praw majątkowych pozwanego, których ochronę gwarantuje art. 64 Konstytucji RP.

Również w doktrynie wskazuje się, że w sentencji wyroku, uznającego wobec powoda czynność prawną za bezskuteczną na podstawie art. 527 § 1 k.c., należy oznaczyć, wskazując przedmiot majątkowy objęty zaskarżonym rozporządzeniem (przedmiot, który wskutek czynności dłużnika wyszedł z jego majątku lub nie wszedł do niego) oraz określić przysługującą powodowi wierzytelność zarówno, pod kątem podmiotowym, jak przedmiotowym. Skutek uznania czynności prawnej za bezskuteczną ogranicza się bowiem do ochrony konkretnej wierzytelności przysługującej danemu wierzycielowi, a nie wierzycieli in genere (zob. m.in. A. Ohanowicz, Glosa do wyroku SN z 13 lutego 1970 r., III CRN 546/69, OSP 1970, Nr 10, s. 192; . Pyziak-Szafnicka, Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika, Warszawa 1995, s. 43; M. Pyziak-Szafnicka, M. Wilejczyk, w: A. Olejniczak, Prawo zobowiązań. Część ogólna, System Praw Prywatnego, Warszawa 2018, t. 6, s. 1775; G. Wolak, w: M. Załucki, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2020, Nb 5 do art. 527; P. Machnikowski, w: E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2021, Nb 7 do art. 531; M. Bławat, w: K. Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2021, wyd. 29, BECK-ONLINE, Nb 35 do art. 527, Nb 9 do art. 531; W. Popiołek, w: K. Pietrkowski, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2021, Nb 15 do art. 527).

W wyroku SN z 16 września 2021 r., V CSKP 108/21, wyjaśniono dodatkowo, że brzmienie art. 527 § 1 k.c. może sugerować, że nie istnieje konieczność wskazywania w żądaniu pozwu konkretnej wierzytelności, która ma podlegać ochronie, jednakże zestawienie tej regulacji z dalszymi przepisami tytułu X Kodeksu cywilnego oraz przepisami Kodeksu postępowania cywilnego, a w szczególności art. 187 § 1 k.p.c. i art. 321 § 1 k.p.c., nakazuje zajęcie odmiennego stanowiska. Wskazano, że z dobrodziejstwa skargi pauliańskiej skorzystać może jedynie wierzyciel, a zatem podmiot uprawniony do żądania spełnienia świadczenia przez dłużnika. Podanie przez powoda jaka dokładnie wierzytelność ma podlegać ochronie, pozwala na weryfikację przez sąd, czy powód posiada status wierzyciela dłużnika, który dokonał czynności fraudacyjnej. Niewątpliwie bowiem ochronie może podlegać jedynie ta wierzytelność, z istnienia której powód czerpie kwalifikację swojej osoby jako wierzyciela dłużnika, nie zaś dowolna (podmiotowo i przedmiotowo) wierzytelność (jeśli tylko pozew z art. 527 k.c. został wniesiony przez jakiegokolwiek wierzyciela). Co więcej, z art. 532 k.c. wynika, że wierzyciel, względem którego czynność prawna dłużnika została uznana za bezskuteczną, może z pierwszeństwem przed wierzycielami osoby trzeciej dochodzić zaspokojenia z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności uznanej za bezskuteczną wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły. Zaspokojona w ten sposób może zostać wyłącznie ta wierzytelność, która uzyskała ochronę w wyroku uwzględniającym skargę pauliańską. Wskazanie wierzytelności, udzielenia ochrony której domaga się powód, konieczne jest również w kontekście ewentualnej potrzeby wykazania istnienia tej wierzytelności, a nadto wykazania tego, że przysługująca mu

wierzytelność nie może zostać zaspokojona z majątku dłużnika w konsekwencji zaskarżonej czynności prawnej przez niego działywanej. Innymi słowy, iż na skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem tej czynności. Wreszcie wierzyciel ma prawo domagać się uznania czynności za bezskuteczną ze względu na całą swoją wierzytelność, z tym że bezskutecznością może być objęta czynność prawna dłużnika do maksymalnych rozmiarów wierzytelności przysługującej wierzycielowi, który czynność zaskarżył.

Sąd apelacyjny – orzekając na podstawie art. 382 k.p.c. – nie może naprawić błędu sądu I instancji.

Po pierwsze, żądanie powództwa nie zawiera dokładnie określonego żądania uznania czynności za bezskuteczną w zakresie oznaczenia podmiotowego i przedmiotowego wierzytelności, która ma podlegać ochronie.

W powództwie wskazano jedynie, że powodowi wobec dłużnika przysługuje na dzień 7 lipca 2016 r. wymagalna wierzytelność w wysokości 960 649, 28 zł z odsetkami wynoszącymi na 7 lipca 2016 r. – 8 158, 94 zł. Wierzytelności tej nie skonkretyzowano w sposób dostateczny pod względem przedmiotowym. Nie wiadomo z żądania powództwa dokładnie, z jakiego źródła dochodzona jest wierzytelność, zważywszy na różne jej podstawy wyjaśnione w uzasadnieniu pozwu. Uzupełniająco dodać trzeba, że w uzasadnieniu pozwu odwołano się do składników wierzytelności, która ma być chroniona, wynikających z zaświadczenia komornika sądowego z 7 lipca 2016 r. (k. 5 – odwrot). Tymczasem z zaświadczenia tego wynikają różne wierzytelności (k. 61).

Z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. wynika, że pozew powinien zawierać dokładnie określone żądanie. Norma ta koreluje z art. 321 § 1 k.p.c., który zakazuje sądowi wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, oraz zasądzać ponad żądanie. Skoro zaś konkretyzacja chronionej wierzytelności musi nastąpić w sentencji wyroku, to powód zobligowany jest do dokładnego określenia wierzytelności, co do których domaga się udzielenia ochrony pauliańskiej. Wszak powód może domagać się uznania czynności fraudacyjnej za bezskuteczną tylko co do niektórych przysługujących mu wobec dłużnika wierzytelności; możliwe jest też, że nie co do wszystkich przysługujących mu wobec dłużnika wierzytelności zachodzić będą przesłanki uznania czynności prawnej za bezskuteczną. W konsekwencji, to powoda obciąża obowiązek wskazania, które z przysługujących mu wierzytelności mają podlegać ochronie (wyroki Sądu Najwyższego z 27 listopada 2003 r., III CKN 355/01; z 13 października 2010 r., I CSK 594/09).

Po drugie, sąd okręgowy w ustaleniach faktycznych nie powołał faktów, które umożliwiłyby sądowi apelacyjnemu zdekodowanie wierzytelności podlegającej ochronie. Z jednej strony wskazuje się, że 9 grudnia 2015 r. między powodem, (...) sp. z o.o. w W. oraz G. K. została zawarta ugoda „potwierdzająca poprzednie porozumienia”, w wyniku której G. K. oraz (...) sp. z o.o. zobowiązali się do spłaty należności w wysokości 1 650 000 zł, a także do zapłaty wynagrodzenia (k. 473), z drugiej zaś strony, że w oparciu o treść niezrealizowanej ugody z 9 grudnia 2015 r. powód wystąpił do sądu okręgowego w Warszawie i wniósł o zasądzenie od G. K. 1 112 010, 96 zł (XXV Nc (...)), a w sprawie został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, który uprawomocnił się 26 kwietnia 2016 r. Prawdopodobnie odnosząc się do wierzytelności podlegającej ochronie sąd okręgowy wskazał, że na 7 lipca 2016 r. powód zalegał powodowi 960 649, 28 zł oraz 8 158, 94 zł. Z kolei w rozważaniach prawnych sąd okręgowy wyjaśnił, że wykazana została pierwsza z przesłanek, tj. istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci istnienia wierzytelności względem dłużnika. Okoliczność tę – zdaniem sądu I instancji – powód wykazał w oparciu o dowody z dokumentów w postaci ugody z 9 grudnia 2015 r., nakazu zapłaty z 6 marca 2016 r., postanowienia z 7 lipca 2016 r. o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu oraz o odrzuceniu zarzutów od nakazu zapłaty, postanowienia o odrzuceniu zażalenia na postanowienie z 7 lipca 2016 r. Jednak nie wskazano i nie wyjaśniono, z którego z tych dokumentów ma wynikać wierzytelność wymagalna na 7 lipca 2016 r. wskazana w żądaniu pozwu w wysokości 960 649, 28 zł oraz odsetek w wysokości 8 158, 94 zł (abstrahując od tego, w jaki sposób przedmiotowe odsetki zostały wyliczone), w sytuacji gdy oczywistym jest, że wierzytelność musi istnieć w takim rozmiarze na dzień zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). W rozważaniach prawnych sąd I instancji nie odniósł się do licznych zarzutów pozwanego związanych nieistnieniem wierzytelności albo jej istnieniem, lecz w innej wysokości niż wskazana w pozwie (np. k. 76, k. 78 – 80, k. 437, 438, k. 440)), oraz twierdzeń powoda co do tych zarzutów (np. k. 156) oraz nie ustalił faktów umożliwiających odniesienie się do tych zarzutów (np. wpłaty dokonywane przez pozwanego k. 80).

Po trzecie, ocena zasadności powództwa wymaga dokonania oceny niewypłacalności dłużnika i pokrzywdzenia wierzyciela, co jest niemożliwe bez uprzedniego dokładnego oznaczenia wierzytelności, której ochrona ma być udzielona oraz ustalenia jej istnienia i wysokości na datę zamknięcia rozprawy przez sąd I instancji. Natomiast oznaczenie przez sąd apelacyjny z urzędu wierzytelności, z której wynika żądanie, naruszałoby zasadę równości stron i stanowiłoby wkroczenie sądu w sferę kształtowania treści powództwa. Żądanie pozwu zarówno od strony podmiotowej, jak i przedmiotowej powinno być ściśle określone tak, aby nie było wątpliwości, co jest przedmiotem postępowania i przeciwko komu powód rości sobie określone prawa. Nie można wymagać, by sąd apelacyjny rozpoznający sprawę poszukiwał w uzasadnieniu pozwu, a zatem w prezentacji okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, elementów żądania sformułowanego w procesie przez powoda w postępowaniu przed sądem I instancji. Dokładne określenie żądania służy bowiem określeniu kogencji sądu w sprawie, natomiast wskazanie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie prowadzi do identyfikacji faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a następnie do weryfikacji czy wymagają one dowiedzenia. Wadliwe sformułowanie żądania pozwu wyrażające się niesprecyzowaniem wierzytelności podlegającej ochronie, tak co do wysokości, jak i tytułu, nie pozwala na weryfikację wypełnienia przez powoda przesłanek wynikających z art. 527 k.c. (zob. wyrok SN z 16 września 2021 r., V CSKP 108/21). Ze względu na brzmienie art. 383 zd. 1 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym nie można bowiem rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Kwestia ta jest istotna z punktu widzenia zarzutów podnoszonych przez stronę w postępowaniu przed sądem I instancji, a mających odpowiednie przełożenie na zarzuty apelacji. Sąd II instancji, z przyczyn wskazanych powyżej szczegółowo, nie może uzupełnić samodzielnie wyroku sądu I instancji w omawianym zakresie, a bez tego nie może odnieść się do zarzutów pozwanego dotyczących nieistnienia wierzytelności, ewentualnie jej istnienia, lecz w mniejszym rozmiarze.

Wobec powyższego pozostałe zarzuty apelanta nie mają już żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Ich ocena byłaby zasadna, gdyby sąd I instancji zgodnie z prawem – w zakresie wyżej omówionym – rozstrzygnął o roszczeniu procesowym.

Ponownie rozpoznając sprawę – uwzględnivszy powyższe wskazania na podstawie art. 386 § 6 k.p.c. - sąd okręgowy powinien – w zależności od przebiegu procesu – wyjaśnić żądanie powództwa w zakresie podmiotowego i przedmiotowego oznaczenia wierzytelności podlegającej ochronie w związku z powództwem o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej z 16 grudnia 2015 r.. W przypadku uwzględnienia roszczenia procesowego sąd I instancji powinien – zgodnie z wyżej wymienionymi wskazaniemiv – ustalić, czy istnieje wierzytelność podlegająca ochronie, a jeżeli tak, to w jakim rozmiarze (na datę zamknięcia rozprawy), a następnie omówić pozostałe przesłanki uznania czynności prawnej za bezskuteczną. Natomiast w sentencji wyroku uwzględniającego powództwo powinien dokładnie oznaczyć wierzytelność pod względem podmiotowym i przedmiotowym tak, aby zapewnić skuteczność wyroku (art. 386 § 6 k.p.c.).

Uzupełniająco sąd II instancji wskazuje, że zgodnie z art. 386 § 5 k.p.c., mającym zastosowanie w sprawie, w przypadku uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sąd rozpoznaje ją w tym samym składzie, chyba że nie jest to możliwe lub powodowałoby nadmierną zwłokę w postępowaniu.

W sprawie zachodzi konieczność pilnego jej rozpoznania przez sąd I instancji. Jest tak dlatego, że sąd okręgowy postanowieniem z 23 marca 2020 r. bezpodstawnie otworzył zamkniętą rozprawę na nowo. Zgodnie z zarządzeniem Przewodniczącej XX Wydziału Gospodarczego nr 03/2020, stanowiącym wykonanie zarządzenia nr 51/2020 Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie z 12 marca 2020 r. w sprawie ograniczenia pracy Sądu Okręgowego w Warszawie odwołano rozprawy wyznaczone na 19 marca 2020 r., w tym rozprawę o sygn. akt XX GC 164/18. W sprawie brak było podstaw do zastosowania tego trybu postępowania. Z analizy akt sprawy wynika, że 5 marca 2020 r. odbyła się rozprawa, która została zamknięta przez przewodniczącą składu, po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom (art. 224 § 1 k.p.c.), natomiast ogłoszenie orzeczenia sąd odroczył do 19 marca 2020 r. (art. 326 § 1 zd. 2 k.p.c.). Na dzień 19 marca 2020 r. nie zostało zatem w tej sprawie wyznaczone posiedzenie celem przeprowadzenia rozprawy w rozumieniu art. 206 § 1 k.p.c., lecz posiedzenie jawne celem ogłoszenia wyroku, o którym stanowi art. 326 § 1 zd. 1 i § 2 k.p.c. Wyżej wymienione zarządzenie nie stanowiło zatem podstawy do odwołania posiedzenia jawnego,

na którym miał zostać ogłoszony wyrok (w tym kierunku również wyrok SA w Warszawie z 27 lipca 2021 r., VII AGa 658/20).

Na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e u.k.s.c. zarządzono pozwanemu zwrot ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie 48 441 zł za opłatę od apelacji (k. 577). Przepis ten stanowi podstawę do zwrotu całej uiszczonej opłaty od apelacji w razie uwzględnienia środka zaskarżenia z powodu oczywistego naruszenia prawa i stwierdzenia tego naruszenia przez sąd odwoławczy. Opłata od apelacji wynosiła 48 441 zł (k. 577), z tym że po zaliczeniu 100 zł od wniosku o doręczenie orzeczenia wraz z uzasadnieniem (art. 25 b ust. 1) na poczet opłaty od apelacji (art. 25 b ust. 2 u.k.s.c. k. 577), jej wysokość ustalono na 48 341 zł (k. 577). Ponieważ pozwany – niezależnie od opłaty od wniosku o doręczenie odpisu orzeczenia wraz z uzasadnieniem - uiszczył opłatę w wysokości 48 441 zł (k. 577), taka kwota podlegała zwrotowi. Na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e u.k.s.c. zwrotowi nie podlega 100 zł za doręczenie odpisu orzeczenia wraz z uzasadnieniem (art. 25b ust. 1 u.k.s.c.), ponieważ jest to opłata dokonana za pismo, o którym stanowi art. 3 ust. 1 u.k.s.c., która w drodze szczególnego przepisu (art. 25b ust. 2 u.k.s.c.), podlega zaliczeniu na poczet opłaty od apelacji w przypadku wniesienia środka odwoławczego.

Na przeszkodzie zarządzeniu zwrotu opłaty od apelacji na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e u.k.s.c. przez sąd apelacyjny nie stoi rozwiązanie przyjęte w art. 108 § 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji, uchylając zaskarżone orzeczenie i przekazując sprawę sądowi pierwszej instancji do rozpoznania, pozostawia temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej. Zwracając opłatę od apelacji na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e u.k.s.c., sąd II instancji nie rozstrzyga o kosztach procesu w orzeczeniu kończącym postępowanie w danej instancji (art. 108 § 1 k.p.c.), lecz o zwrocie uiszczonej opłaty, która stanowi koszty sądowe nie wchodzące w skład kosztów procesu, o których stanowi art. 98 § 1 k.p.c.

Ze względu na regulację z art. 79 ust. 3 u.k.s.c., opłata podlegająca zwrotowi na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e u.k.s.c., nie podlegała obniżeniu o kwotę równą opłacie minimalnej.

Mając na uwadze powyższe sąd apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Przemysław Feliga